

„Ist echt toll, dass du kommst, Herr Hase!“, ruft sie. „Hopp, wir tanzen!“
Ehe Herr Hase etwas sagen kann, wirbelt Frau Bär ihn herum. Dann
machen sie eine kleine Pause und Frau Bär schmiert viele, viele
Honigbrötchen. „Das sind meine Brüder!“, sagt sie zu Herrn Hase. Die
Bärenbrüder grinsen mit vollen Backen und reichen Herrn Hase ihre
klebrigen Tatzen. Und weiter geht's
mit Musik, Tanz und
Honigbrötchen.
Herr Hase darf
keinen Tanz
auslassen.
Irgendwann kann
er kaum noch stehen
und vor Müdigkeit fallen ihm die Augen zu.

– Cudownie, że przyszedłeś, Panie Zając! – zawołała. – Hop, hop, zatańczymy!
I zanim Pan Zając zdążył cokolwiek odpowiedzieć, Pani Niedźwiedź już zawirowała z nim w tańcu.
Później zrobili krótką przerwę, a Pani Niedźwiedź przygotowała dużo, dużo bułek z miodem.
– To moi bracia – przedstawiła swoich gości Panu Zającowi.
Bracia niedźwiedzie wyszczerzyli zęby w uśmiechu i po kolei podali Panu Zającowi łapy, które
kleiły się od miodu. A potem – od początku! Muzyka, tańce i bułki z miodem. Pan Zając nie mógł
opuścić ani jednego tańca. W pewnej chwili już ledwo stał na łapkach, a oczy same zamykały mu
się ze zmęczenia.

